

Sygn. akt I C 143/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy w Słupcy Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Joanna Rumin-Jabłońska

Protokolant: sekr. sąd. Daria Zwolińska-Bogacka

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2021 roku w Słupcy

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. D.**

przeciwko **Towarzystwu (...) SA w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 9.451,95 zł (dziewięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 marca 2021 roku do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 2.832,51 zł (dwa tysiące osiemset trzydzieści dwa złote pięćdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje zwrócić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Słupcy na rzecz powoda kwotę 84,49 zł (osiemdziesiąt cztery złote czterdzieści dziewięć groszy) tytułem nadpłaconej zaliczki.

sędzia Joanna Rumin-Jabłońska

Sygn. akt I C 143/21

UZASADNIENIE

Powód W. D. wniósł pozew o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwot:

- 9.312,64 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty częściowego odszkodowania,
- 139,31 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie za okres od dnia 19 lutego 2020 roku do dnia 07 marca 2021 roku,
- 300 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu poniesionych przez powoda wydatków związanych z wykonaną kalkulacją kosztów naprawy,

oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 18 listopada 2020 roku doszło do zdarzenia, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki S. nr rej. (...).

Powód nabył na podstawie cesji od poszkodowanych całość praw do odszkodowania. Na podstawie opinii prywatnej powód ustalił, że odszkodowanie zostało zaniżone. Za opinię prywatną powód zapłacił 300 zł (k. 3-5).

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że odszkodowanie zostało wyliczone prawidłowo, nadto zakwestionował wydatek na opinię, gdyż nie jest to wydatek konieczny i uzasadniony (k. 28-35).

Sąd ustali następujący stan faktyczny:

W dniu 18 listopada 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego szkodę ponieśli właściciele samochodu marki S. nr rej. (...). Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (bezsporne).

Poszkodowani zgłosili szkodę w ramach tzw. bezpośredniej likwidacji szkody do (...) S.A, które określiło szkodę jako tzw. szkodę częściową i przyznało odszkodowanie (koszty naprawy) w kwocie 4.938,52 zł (bezsporne).

Poszkodowani na podstawie umowy cesji z dnia 10 lutego 2021 roku przenieśli wierzycelność z tytułu szkody w pojeździe, przysługującej im od ubezpieczyciela na rzecz powoda (bezsporne, a nadto dowód: umowa cesji z dnia 10 lutego 2021 roku k. 7).

Szkoda w pojeździe marki S. nr rej. (...) ma charakter szkody częściowej. Koszty naprawy pojazdu z zastosowaniem części oryginalnych pochodzących od producenta pojazdu wynoszą kwotę 14.376,19 zł. Zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje, aby w pojeździe uszkodzeniu uległy części inne niż oryginalne pochodzące od producenta pojazdu i z jego oznaczeniami. Naprawa pojazdu na częściach jakości Q, P, PC, PJ, ZJ i Z nie pozwoli na odbudowanie pojazdu po szkodzie (dowód: opinia biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego T. K. k. 111-124, k. 129-133, k. 174).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego T. K. oraz wymienionych dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

Zeznania świadków I. i M. S. Sąd uznał za wiarygodne, aczkolwiek nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy - nadto nie wpłynęły one na treść rozstrzygnięcia i opinii biegłego. Należy zauważyć że de facto okoliczności, które mieli podać świadkowie powinny wynikać z toku postępowania likwidacyjnego: w toku oględzin pokolizyjnych przedstawiciel ubezpieczyciela ustala (a przynajmniej powinien ustalić) wszelkie okoliczności istotne dla ustalenia wysokości odszkodowania, niezależnie od tego czy przyjmuje odpowiedzialność za szkodę (art. 29 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej). Nie powinien zatem tego obowiązku przerzucać teraz na Sąd – skoro zaniechał swoich obowiązków. Dodatkowo fakty te bierze pod uwagę również biegły sporządzając opinię sprawę, który zapoznaje się ze dokumentami i zdjęciami sporządzonymi w toku postępowania likwidacyjnego.

W tym miejscu wskazać jedynie należy, że Sąd pominął dowód z zeznań świadków na fakty wskazywane przez pozwanego związane z ewentualną naprawą i ewentualnym zbyciem pojazdu przez poszkodowanych, uznając, iż były one nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy – o czym mowa w dalszej części uzasadnienia. Ponadto Sąd zgodnie z art. 271¹ k.p.c. postanowił o przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadków na piśmie – mając na uwadze fakt, że fakty, jakie mieli świadkowie w swych zeznaniach wskazać nie są na tyle istotne, iż wymagałyby ich bezpośredniego przesłuchania na rozprawie. Ponadto niniejszej postępowanie toczy się między nabywcą wierzycelności a ubezpieczycielem – świadkowie nie są związani z żadną ze stron postępowania, nie ma zatem podstaw do sądenia, że świadkowie byłiby nieobiektywni, nie mają bowiem żadnych powiązań czy to rodzinnych czy też zawodowych ze stronami postępowania.

Opinię biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego T. K. Sąd uznał za jasną i zupełną, stąd nie było potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii innego biegłego. Przede wszystkim biegły uzasadnił, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby uszkodzeniu uległy części inne niż oryginalne (zamontowane fabrycznie) – stąd

wyliczając wysokość odszkodowania uwzględnił ceny części oryginalnych, nadto biegły powołał argumenty wskazujące na zasadność zastosowania do naprawy właśnie części oryginalnych (ostatecznie że zastosowanie tychże części nie doprowadzi przedmiotowego pojazdu do stanu jak sprzed szkody). Biegły podkreślił, że części jakości Q, P, PC, PJ, ZJ i Z są częściami alternatywnymi, zamiennikami części oryginalnych, gdzie to producent części oświadcza, że te części są takiej jakości jak sam wskazuje, a jednocześnie brak jest nadzoru nad standardami oznaczenia jakości części. Tych argumentów strona pozwana nie podważyła, a nawet nie próbowała – ostatecznie nie złożyła wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Stąd przy takiej postawie stron oraz argumentach biegłego wskazanych w opinii brak podstaw, aby uwzględnić odszkodowanie wyliczone z uwzględnieniem cen części alternatywnych – w szczególności podkreślić należy, że Sąd nie mógł takowego wyliczenia samodzielnie „wybrać” (jak wskazał pełnomocnik pozwanego) wbrew opinii biegłego sądowego, albo nakazać biegłemu wyliczenie odszkodowania w oparciu o „wytyczne Sądu”. Wskazać należy, że opinia biegłego dostarcza sądowi wiedzy specjalistycznej, zatem sąd nie może wbrew tej opinii oprzeć jakichkolwiek ustaleń na własnym przekonaniu (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2007 roku, sygn. III UK 130/16). Sąd nie ma także obowiązku dopuszczania do sporządzenia kolejnej opinii przez biegłego tylko i wyłącznie z tego powodu, że opinia jest dla strony niekorzystana, a do tego sprowadzały się argumenty strony pozwanej, niezadowolonej z faktu, że odszkodowanie zostało wyliczone z uwzględnieniem cen części oryginalnych. Zatem jeśli sporządzona opinia jest jednoznaczna – zwłaszcza jeśli strony ostatecznie jej nie kwestionują i nie wnoszą o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego – Sąd nie ma obowiązku i podstaw, aby dopuścić dowód z opinii innego biegłego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne prawie w całości.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do treści § 4 cyt. przepisu uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Zgodnie natomiast z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia, przy czym z art. 36 ust. 1 powyższej ustawy wynika, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela sprawcy szkody, w okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości skoro sprawca wypadku, w rezultacie którego szkody doznali właściciele marki S. nr rej. (...) w momencie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Nadto pozwany co do zasady odpowiedzialności tej nie przeczył.

Zagadnieniem spornym w niniejszej sprawie było ustalenie wysokości szkody.

Przez szkodę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. należy rozumieć różnicę między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie – wówczas naprawienie szkody następuje przez zapłatę kwoty stanowiącej równowartość kosztów naprawy, które należy ponieść, aby doprowadzić pojazd do stanu przed zdarzenia.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego – w tym z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego – wynika, iż koszty naprawy uszkodzonego pojazdu przy użyciu części oryginalnych pochodzących od producenta pojazdu wynoszą 14.376,19 zł. Ponieważ w ramach bezpośredniej likwidacji szkody do tej pory w związku ze szkodą wypłacono poszkodowanym kwotę 4.938,52 zł, do zapłaty na rzecz powoda zostaje więc kwota 9.437,67 zł.

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z opinią biegłego sądowego (nie kwestionowaną ostatecznie przez pozwanego po złożonej przez niego opinii ustnej) wysokość odszkodowania uwzględnia ceny części oryginalnych oraz średnią stawką za tzw. roboczogodzinę, ustaloną przez biegłego na podstawie cen rynkowych stosowanych przez okoliczne (lokalne) warsztaty. Nie sposób zaaprobować twierdzeń pozwanego, że odszkodowanie winno zostać wyliczone w oparciu o ceny części alternatywnych (innych niż oryginalne), skoro wyraźnie jak wynika z opinii biegłego w tym przypadku tylko odszkodowanie wyliczone z uwzględnieniem cen części oryginalnych przywróci pojazd do stanu jak sprzed szkody: biegły wyraźnie podkreślił, iż z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy nie wynika, aby uszkodzeniu uległy części alternatywne, stąd do odbudowy pojazdu winny zostać zastosowane takie same części (temu wnioskowi i tych okolicznościom pozwany nie przeczył). Nie sposób także wyliczać odszkodowania w części dotyczącej kosztów robocizny w oparciu o stawkę – jak wskazał pozwany – „niesporną” między stronami. Przede wszystkim przedmiotem postępowania jest ustalenie faktycznej wysokości odszkodowania – a wysokość ta jest ustalana w przypadku tzw. szkody częściowej poprzez wyliczenie kosztów naprawy z uwzględnieniem m.in. kosztów robocizny. Nie sposób zatem przyjąć, aby Sąd miał ustalać chociażby jedną z tych wartości „sztucznie” przez przyjęcie tej na którą „zgodziły się” obie strony, gdyż prowadziłoby to do ustalenia wysokości odszkodowania niezgodnie z jego faktyczną wysokością.

W tym miejscu należy podkreślić, że zgodnie już z utrwalonym orzecznictwem sądowym roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów naprawy jest wymagalne niezależne od tego czy naprawa została dokonana. Obowiązek wypłaty odszkodowania powstaje bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i jest niezależny od tego czy poszkodowany w ogóle zamierza pojazd naprawić (tak SN w uchwale z dnia 15 listopada 2001 roku, sygn. akt III CZP 68/01). Ponadto „poszkodowany w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, w przypadku szkody częściowej, może żądać odszkodowania w wysokości odpowiadającej niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, także wtedy gdy naprawy nie dokonał lub dokonał jej częściowo i sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym” (wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2019 roku, sygn. II CSK 100/18, tak też postanowienie SN z dnia 16 maja 2019 roku, sygn. III CZP 86/18, postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, sygn. III CZP 102/18, postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku sygn. III CZP 91/18). Oczywistym bowiem jest, że odszkodowanie winno rekompensować poszkodowanemu stratę majątkową, ale to od poszkodowanego zależy, czy doprowadzi pojazd do stanu jak sprzed szkody, czy też zrezygnuje z prawidłowej technologii naprawy uszkodzeń pojazdu i jedynie częściowo naprawi pojazd, a część odszkodowania „zachowa” dla siebie lub czy ostatecznie w ogóle zrezygnuje z naprawy pojazdu. Odszkodowanie winno być bowiem – nawet hipotetycznie – ustalone na takim poziomie, aby pozwalało na doprowadzenie pojazdu do stanu jak sprzed szkody. „Dla powstania roszczenia o naprawienie szkody w postaci kosztów naprawy pojazdu nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia między innymi w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu. Okoliczność, że poszkodowany nie czekając na wypłatę odszkodowania podejmuje decyzję o sprzedaży uszkodzonego samochodu, nie pozbawia go prawa do odszkodowania w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom naprawy, skoro rzeczywista naprawa nie stanowi warunku dochodzenia odszkodowania. W konsekwencji poszkodowany w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, w przypadku szkody częściowej, może żądać odszkodowania w wysokości odpowiadającej niezbędnym i uzasadnionym ekonomicznie kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, także wtedy, gdy naprawy nie dokonał lub dokonał jej częściowo czy też całkowicie. Nie ma też żadnego znaczenia czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu przy użyciu oryginalnych części producenta pojazdu czy też tańczysz odpowiedników. Nie można w takim stanie faktycznym ograniczać wysokości odszkodowania - podobnie, jak przy szkodzie całkowitej - do różnicy między wartością pojazdu przed uszkodzeniem a uzyskaną przez poszkodowanego ceną jego sprzedaży. Zbycie rzeczy jest uprawnieniem właściciela tak samo, jak korzystanie z niej. Skorzystanie z tego uprawnienia nie może ograniczać wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, ubezpieczyciel sprawcy szkody powinien bowiem wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody (orzeczenie SN z dnia 3 kwietnia 2019 roku, sygn. II CSK 100/18).

Tym samym wszelkie dowody (zeznania świadków) powoływane przez pozwanego na okoliczności zmierzające od ustalenia czy uszkodzony pojazd został naprawiony i za jaką kwotę oraz przy użyciu jakich części, a nadto czy poszkodowani zbyli pojazd, w jakim stanie i za jaką cenę okazały się nieprzydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd nie uwzględnił roszczenia powoda w zakresie kosztów sporządzenia kalkulacji szkody w kwocie 300 zł uznając, iż sporządzenie opinii nie było dla strony powodowej konieczne dla oszacowania rzeczywiście poniesionej szkody. W orzecznictwie sądowym bezspornym aktualnie jest, że nabywcy - w drodze przelewu - wierzytelności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania (uchwała SN z dnia 29 maja 2019 roku, sygn. III CZP 68/18). Powód prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych, o czym świadczy chociażby liczba spraw o odszkodowanie (zwrot kosztów naprawy czy też odszkodowanie rozliczone przy szkodzie całkowitej) kierowanych do tutejszego Sądu. Powód nabywając wierzytelności odszkodowawcze musi więc znać ich wartość. Zdaniem Sądu, powód jako profesjonalista na rynku ubezpieczeń, ma wiedzę i możliwości by samodzielnie oszacować koszt naprawy pojazdu, a zatem zlecenie takiej czynności już po zawarciu umowy cesji podmiotowi zewnętrznemu jawi się jako wydatek nieuzasadniony. Podkreślenia wymaga także fakt, że kalkulacja wysokości kosztów naprawy stanowi element działalności gospodarczej powoda, zaś koszty takiej kalkulacji stanowią normalne koszty tej działalności gospodarczej. Brak więc podstaw do wyodrębniania ich z całości tych kosztów. W okolicznościach niniejszej sprawy powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy koniecznością poniesienia określonych kosztów kalkulacji, a zdarzeniem objętym sporem, ani tym bardziej, aby koszty te należało rozpatrywać w oderwaniu od całości kosztów jej działalności gospodarczej pokrywanych i rozliczanych w ramach tej działalności.

Ponadto – wobec zanegowania przez pozwanego roszczenia w całości - podkreślić należy, że powód nie wykazał, iż dochodzona tytułem kosztów sporządzenia kalkulacji kwota jest adekwatna do wartości tej usługi, a więc nie wykazał swego roszczenia co do wysokości.

Podsumowując, w związku ze szkodą z dnia 18 listopada 2020 roku do zapłaty na rzecz powoda pozostaje kwota 9.437,67 zł. Powód wniósł o zasądzenie kwoty 9.312,64 zł tytułem odszkodowania, zatem zgodnie z art. 321 k.p.c. na rzecz powoda należało zasądzić kwotę 9.312,64 zł tytułem odszkodowania oraz skapitalizowane odsetki – łącznie 9.451,95 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 marca 2021 roku do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku - uwzględniający treść postanowienia o sprostowaniu), oddalając powództwo w pozostałej części (punkt 2 wyroku).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) i art. 481 k.c..

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda zwrot poniesionych kosztów procesu w kwocie 2.832,51 zł, na które składają się: koszty opłaty sądowej – 500 zł, koszty zastępstwa procesowego – 1.800 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty zaliczki na opinię biegłego – 515,51 zł, uznając iż powód uległ jedynie co do nieznaczącej części swego żądania (punkt 3 wyroku uwzględniający treść postanowienia o sprostowaniu).

W punkcie 4 wyroku Sąd nakazał zwrócić powodowi kwotę 84,49 zł tytułem nadpłaconej zaliczki.

sędzia Joanna Rumin-Jabłońska